VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 84)

z dnia 11 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 84)

11 lipca 2013 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektów uchwał w sprawie: ustanowienia Dnia Pamięci i Męczeństwa Kresowian, ustanowienia 11 lipca Dniem Pamięci Męczeństwa Kresowian, ustanowienia dnia 11 lipca Dniem Pamięci Męczeństwa Kresowian, ludobójstwa dokonanego przez OUN-UPA na ludności polskiej Kresów Wschodnich w latach 1939-1947, uczczenia 70. rocznicy tragedii ludności polskiej na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (druki nr 327, 470, 536, 1295, 1333 i 1415),

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar mordu profesorów uczelni lwowskich w lipcu 1941 roku (druki nr 1385 i 1479).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski**, **Łukasz Grabarczyk**, **Łukasz Kasiak, Adam Niewęgłowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dzień dobry, witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. W porządku mamy: rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektów uchwał w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci i Męczeństwa Kresowian, ustanowienia 11 lipca Dniem Pamięci Męczeństwa Kresowian, ustanowienia dnia 11 lipca Dniem Pamięci Męczeństwa Kresowian, ludobójstwa dokonanego przez OUN-UPA na ludności polskiej Kresów Wschodnich w latach 1939-1947 i uczczenia 70. rocznicy tragedii ludności polskiej na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej; w pkt II także rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar mordu profesorów uczelni lwowskich w lipcu 1941 roku.

Przechodzimy do pkt I. Jest pan poseł wnioskodawca – pan poseł Jaki z KP SP. Poprawki są dwie. Rozumiem, że panie i panowie posłowie macie je przed sobą. Jeszcze przed chwilą upewniałam się u panów legislatorów, ponieważ są one tożsame z wnioskami mniejszości, jakie mamy w sprawozdaniu. Jednak rzeczywiście zostały zgłoszone, więc musimy je rozpatrywać i zaopiniować, aby ewentualnie znalazły się w końcowym sprawozdaniu.

Obie poprawki dotyczą kwestii, która już od paru tygodni jest przedmiotem pracy Komisji, więc myślę, że specjalnie nawet nie muszę prosić pana posła o jakieś uzasadnianie, ale bardzo proszę, jest wnioskodawca, więc ma prawo głosu.

Poseł Patryk Jaki (SP) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. SP chciała przedstawić dwie poprawki, trochę opóźnienie, co też wynika m.in. z tego, że SP jako klub mały nie ma możliwości delegowania swoich przedstawicieli do wszystkich komisji. Jedną z takich komisji jest m.in. Komisja Kultury i Środków Przekazu, gdzie nie mamy swojego przedstawiciela, ale nie ukrywamy, że złożenie tej poprawki, która w wielu aspektach koresponduje z poprawkami mniejszości, jest też elementem wytworzenia dodatkowej

presji akurat dzisiaj 70 lat po tej tragicznej zbrodni i stwarza nam kolejną możliwość do przypominania bardzo istotnych, ważkich argumentów. Mamy nadzieję, że w końcowym efekcie przechyli to szalę na nasz typ postrzegania tej sprawy.

Co do samej poprawki to po pierwsze – wnioskujemy o to, aby w komisyjnym projekcie uchwały zalazło się czyste słowo „ludobójstwo". Dlaczego? Nie wiem, czy ten argument padł na sali Komisji, ale sadzę, że powinien paść przede wszystkim ze względu na szacunek do polskiego prawa i szacunek do nas samych. Tutaj przechodzimy do aspektów o charakterze prawnym, tzn. jeżeli spojrzymy na zapisy w Kodeksie karnym, to zauważymy art. 118, który bardzo precyzyjnie definiuje ludobójstwo, co pokrótce pozwolę sobie przytoczyć: „kto w celu wyniszczenia w całości albo w części grupy narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub grupy o określonym światopoglądzie dopuszcza się zabójstwa lub powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu osoby należącej do takiej grupy podlega karze pozbawienia wolności" itd. Treść tego artykułu, treść polskiego prawa w całości wskazuje na to, przepraszam, to, co się wydarzyło na Wołyniu w całości wyczerpuje znamiona ludobójstwa nie tylko ze względu na swoje okrucieństwo, skalę, ale również ze względu na bardzo precyzyjny – i co podkreślę – udokumentowany motyw zbrodni. Przypominam, że jeden z liderów UPA…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, salę mamy do godziny 10.00, a myśmy na ten temat, ludobójstwa i tego wszystkiego dyskutowali kilkadziesiąt godzin.

Poseł Patryk Jaki (SP) – spoza składu Komisji:

Rozumiem, ale moje uzasadnienie trwa 40 sekund, dlatego pani przewodnicząca, z całym szacunkiem…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale ja panu przypominam.

Poseł Patryk Jaki (SP) – spoza składu Komisji:

Dobrze. W każdym razie przypominam, że jeden z liderów UPA czy jeden z oficjalnych dokumentów mówił o tym, żeby na Wołyniu czy na Kresach Wschodnich rozwiązać kwestię polską tak samo jak kwestię żydowską, czyli chodziło o wyniszczenie całej grupy narodowej tylko ze względu na to, że byli Polakami. Dlatego uważamy, że sformułowanie „ludobójstwo" absolutnie powinno się tam znaleźć.

Druga nasza poprawka dotyczy tego, aby dzień 11 lipca, dzień tzw. „krwawej niedzieli", kiedy otoczono 97 polskich miejscowości i dokonywano tam masowych zbrodni, został już ogólnopolskim Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Wołyńskiej – Męczeństwa Kresowian. Tutaj od razu powiem, że chciałbym, żeby ktoś z państwa, ktoś, kto był autorem projektów komisyjnych – bo jak mówiłem wcześniej, nie mogłem uczestniczyć wcześniej w tych obradach – wytłumaczył mi, dlaczego nie chcecie państwo dać możliwości Kresowianom, potomkom, również świadkom tych zdarzeń możliwości świętowania raz w roku tej okoliczności. Jest to dla mnie trudne do zrozumienia. Wczoraj podczas drugiego czytania tego projektu uchwały usłyszałem, że państwo robicie to ze względu na to, że ani zbrodnie hitlerowskie, ani zbrodnie sowieckie nie mają swojego dnia. To ja teraz mogę zaproponować, jeżeli jest dobra wola po stronie wnioskodawców, aby zrobić pół godziny przerwy i nasi legislatorzy przygotują projekty uchwał zarówno takie, aby 1 września upamiętnić ofiary reżimu hitlerowskiego i aby 17 września był dniem upamiętnienia ofiar reżimu sowieckiego. Mam nadzieję, że wtedy – tak jak państwo sądziliście – hierarchia będzie właściwa i już nie będzie żadnych przeszkód, aby uchwalić 11 lipca Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Wołyńskiej. Jeżeli macie państwo naprawdę dobrą wolę i nie chodzi tutaj tylko o „przeciąganie liny", o przeciąganie czasu i naprawdę chcemy dać ten jeden dzień ofiarom zbrodni wołyńskiej, to myślę, że moglibyśmy zawrzeć taki kompromis. Zobowiązuję się, że nasi legislatorzy przygotują to w ciągu 30 minut, ale uważamy, że ze względów moralnych naprawdę powinniśmy dzisiaj podjąć te dwie poprawki. Jeszcze drugą część uzasadnienia przedstawi bardzo szybko pan poseł Andrzej Romanek.

Poseł Andrzej Romanek (SP) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chodzi o to, by w polskim społeczeństwie była wiedza o tym, co w rzeczy samej w latach 1943 i 1944 wydarzyło się na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Niestety, badania m.in. CBOS, wskazują, że aż 47% badanych zadeklarowało, że nie wie, kto był sprawcą zbrodni wołyńskiej, ani kto był jej ofiarą. 7% zaś uważa, że sprawcami byli Niemcy wespół z Rosjanami. To jest nie do pomyślenia, abyśmy tak straszną zbrodnię, zbrodnię ludobójstwa w jakiś sposób nie uhonorowali, co więcej, ażebyśmy w polskim społeczeństwie o tych faktach nie mówili. Dlatego proponujemy, aby dzień 11 lipca ustanowić Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Wołyńskiej – Męczeństwa Kresowian.

Powiem w ten sposób. Polacy powinni pamiętać o swoich ofiarach na Kresach II Rzeczypospolitej. Powinni wiedzieć, kto był katem i kto był ofiarą. Jeżeli dzisiaj nie mamy odwagi, albo inaczej mówiąc, część posłów PO nie ma cywilnej odwagi, aby ten aspekt zdefiniować w sposób jednoznaczny, a ta odwaga jest po stronie deputowanych do rady najwyższej ukraińskiej w liczbie ponad 100, to ja pytam: kto z nas jest bardziej odważny? Czy oni, którzy przyznają, że jest to zbrodnia ludobójstwa, czy my, którzy nie mamy tej odwagi? Czy my to brzemię zrzucimy na następne pokolenia? Chcę powiedzieć tylko jedną rzecz. Absolutnie to, czego my dzisiaj nie będziemy chcieli zdefiniować, będzie nabrzmiewało i z całą pewnością wybuchnie w stosunkach polsko-ukraińskich z jeszcze większą siłą za kilka lat i ten stan rzeczy będą musiały wyjaśniać nasze dzieci czy też nasze wnuki. To my powinniśmy wziąć za siebie odpowiedzialność i te kwestie rozwiązać w sposób definitywny, jednoznaczny. Przypomnę – Senat miał odwagę, ażeby te kwestie w sposób jasny, chociaż niepełny, rozstrzygnąć, więc chciałbym…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak dokładnie jak my, panie pośle.

Poseł Andrzej Romanek (SP) – spoza składu Komisji:

Jeszcze raz podkreślam, dlatego chcemy, ażeby było jednoznaczne określenie, że jest to zbrodnia plus dzień 11 lipca Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Wołyńskiej – Męczeństwa Kresowian. Robimy to – podkreślamy – w interesie obydwu narodów, w imię pojednania, ale pojednania opartego na prawdzie, bo lepsza jest nawet najbardziej brutalna prawda niż nawet najbardziej słodkie kłamstwo. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Tak jak mówię, Komisja w sumie bardzo długo pracowała nad tą uchwałą, więc wszystko to mamy… Pani poseł, jeszcze mówię. Dobrze, ale jeszcze mówię. Komisja bardzo długo pracowała i znamy wszystkie argumenty za i przeciw. Jeśli chodzi o ten dzień – to może jest dość istotne, bo wydaje mi się, że to niezbyt wyraźnie wybrzmiało podczas drugiego czytania – to nie chodzi o to, by w 20 minut napisać tu kolejne uchwały, bo chyba nie tak do tej kwestii należy podchodzić, ale rozmawialiśmy o takiej idei. Być może uda się ją zrealizować. Nie będziemy mieli na to 20 minut, tylko rok i 2 miesiące, aby 17 września uczynić Dniem Pamięci o Męczeństwie Kresowian – wszystkich Kresowian, całych Kresów, bo to nie są tutaj całe Kresy. Oczywiście można się z tym zgadzać bądź nie. Ja tylko informuję, panie pośle, nie podejmuję polemiki. To nie ma nic wspólnego z uchwałą, którą tu rozpatrujemy.

Druga kwestia, czyli to powoływanie się. Muszę powiedzieć, że najgorsze, co się wczoraj mogło zdarzyć, to obecność przedstawicieli deputowanych Partii Regionów na sali obrad i wręcz w świetle kamer i jupiterów rozgrywanie ich wewnętrznych spraw i sporów przy pomocy polskiego parlamentu. Muszę powiedzieć, że gdyby ktoś nie wpadł na ten pomysł, by być może tych gości zaprosić, to może jakoś inaczej wyglądałaby ta nasza dyskusja. Proszę się na nich nie powoływać, oni mają swoje sprawy, swoje spory i próbują to rozegrać. Bardzo proszę – pani poseł Kruk i zamykam dyskusję i będziemy głosować.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ja jednak myślę, że w imię przyjaźni polsko-ukraińskiej – załóżmy, że deputowani ukraińscy byli właśnie w tym celu w naszym parlamencie wczoraj, aby tę przyjaźń hołubić. To po pierwsze.

Po drugie – oczywiście będę popierała i będziemy popierali te poprawki SP, dlatego że są tożsame z projektem, który złożyło PiS. Zgłosiłam się, ponieważ w szczególności pan poseł Jaki chyba w tej swojej młodzieńczej zapalczywości nie zauważył, że nawet 3 kluby parlamentarne złożyły projekty, w których znajdowały się zapisy zamieszczone w poprawkach SP i oczywiście debatę na ten temat prowadziliśmy dosyć długo na posiedzeniach Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, pani poseł. Ja to powiedziałam na wstępie. Poprawki są nie dlatego, że ktoś coś tu akurat w ogóle przeoczył. Ani w całym parlamencie, ani w Komisji nikt niczego nie przeoczył, te kwestie były podnoszone.

Proszę państwa, sądzę, że tu wszystkie argumenty za i przeciw są znane. Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1? (10)

Kto jest przeciw? (9)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została przyjęta.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2? (8)

Kto jest przeciw? (11)

Kto się wstrzymał? (0)

Pierwsza poprawka została przyjęta, druga poprawka została odrzucona. Na tym możemy zakończyć rozpatrywanie. Sprawozdawcą pozostaje pan poseł Robert Tyszkiewicz. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pkt II. Jest to uchwała w sprawie uczczenia pamięci ofiar mordu profesorów uczelni lwowskich. Są także dwie poprawki – pierwsza do tytułu, druga stylistyczna. Bardzo proszę – pani poseł Kidawa-Błońska, bo pani je zgłaszała.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Dziękuję bardzo. Zaproponowaliśmy zmianę tytułu uchwały. Chcieliśmy „niemieckie siły zbrojne" zastąpić słowami „niemieckich okupantów". Wydaje nam się, że to bardziej doprecyzowuje i dookreśla, kto był winny tych zbrodni, które miały miejsce na profesorach lwowskich.

Druga poprawka jest czysto redakcyjna. Wykreślamy słowa „policji bezpieczeństwa" w zdaniu: „w wyniku przeprowadzonych na terenie Lwowa akcji policji bezpieczeństwa". Wyrzucamy słowa „policji bezpieczeństwa", ponieważ ta definicja jest w poprzednim zdaniu i chodzi o to, żeby nie było powtórzeń. To są takie dwie poprawki.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo pani poseł. Czy są jakieś uwagi do tego? Nie, to możemy przystąpić do głosowania. Biuro Legislacyjne – proszę.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Adam Niewęgłowski – Biuro Legislacyjne.

Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę na taką bardzo drobną propozycję korekty w poprawce nr 2. Jest to korekta dosłownie interpunkcyjna. Wydaje się, że po wyrazie „akcji" przecinek po prostu jest niepotrzebny, więc jeśli wnioskodawca oraz Komisja nie miałaby nic przeciwko temu, to ten przecinek zostałby usunięty. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam bardzo.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Poprawka jest słuszna językowo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak? Dobrze.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Skoro jest zgoda, to przecinek będzie usunięty.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

W takim razie traktujemy to nie tyle jako poprawkę, nie będziemy jej przyjmować, tylko jako…

Legislator Adam Niewęgłowski:

Po prostu jako korektę interpunkcyjną.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

…korektę redakcyjną Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem pierwszej poprawki, czyli lekkiej modyfikacji tytułu uchwały? (19)

Kto jest przeciw? Nie widzę.

Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Jednogłośnie.

Druga poprawka.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem drugiej poprawki? (20)

Kto jest przeciw? Nie widzę.

Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo. Poseł sprawozdawca – w dalszym ciągu pan poseł Łopiński. Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie. Przypominam, że kolejne mamy dzisiaj o godzinie 12.30.